



## „Kochać za młodu”

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

*Kochać za młodu się nie chciało,  
Gdy się kochało, to nie dość.  
Cóż winne zbyt leniwe ciało,  
Cóż winien niełaskawy los?...*

*Nie dosyć człowiek był szalony,  
Nie dosyć śmiały, nie dość zły,  
Niegotów polec za androny,  
Niegotów błądzić pośród mgły.*

*Wypić za młodu się nie chciało,  
A gdy się piło, to nie dość,  
Cóż winne nazbyt trzeźwe ciało,  
Cóż winien zbyt łaskawy los?...*

*Nie dosyć człowiek był zalany,  
Nie dosyć śmiały, nie dość zły,  
Niegotów skonać za banały,  
Niegotów brodzić pośród mgły.*

*Dziś by się piło i kochało,  
Gdzieś by się gnało pośród mgły,  
Gdyby choć echo zawołało,  
Gdyby zapukał ktoś do drzwi.*

*Wypić za młodu się nie chciało,  
A gdy się piło, to nie dość,  
Cóż winne nazbyt trzeźwe ciało,  
Cóż winien zbyt łaskawy los?...*

*Dziś by się śniło i cierpiało,*

*Dziś by się gnało pośród mgły,  
Gdyby choć echo zawołało,  
O gdyby, gdyby, gdyby, gdy!...*

*Wypić za młodu się nie chciało,  
A gdy się piło, to nie dość,  
Cóż winne nazbyt trzeźwe ciało,  
Cóż winien zbyt łaskawy los?...*

*Dziś by się śniło i cierpiało,  
Dziś by się gnało pośród mgły,  
Gdyby choć echo zawołało,  
O gdyby, gdyby, gdyby, gdy!...*